

# Janda na uspokojenie

Krystyna Janda ✓

Różowe tabletki

na uspokojenie

WAB 2002

Felieton w kobiecym piśmie – to nie brzmi dobrze. Podobnie jak babski wieczór czy damski trunek. Kolorowe magazyny roją się od paraliterackich prób aktorek, piosenkarek, malarek etc. Na ogół te próby niewiele mają wspólnego z felietonem, ale hasło to zrobiło się nagle bardzo pojemne. Do klasyki kobiecego felietonu zaliczyć już chyba można teksty Krystyny Jandy, skoro do księgarń trafia już trzeci tom jej tekstów, drukowanych w „Urodzie” i „Pani”. „Różowe tabletki na uspokojenie” to kontynuacja cyklu, jaki tworzą dwa poprzednie zbiory: „Gwiazdy mają czerwone pazury” i „Moja droga B.”.

W krótkiej formie Janda zwierza się czytelniczkom ze swego codziennego życia, pozwala zajrzeć im do swego domu, garderoby, zeszytów syna. Teksty Jandy znakomicie odzwierciedlają jej temperamentną, dynamiczną osobowość, skłonność do wzruszeń,



zachwytów drobiazgami, jakie przynosi dzień, czasem głębszych przemyśleń nad sztuką, miłością, życiem przyjaciół i bliskich. Felietony aktorki emanują serdecznym ciepłem, otwartością wobec czytelnika, pokazują, jak niewiele czasem trzeba, by samego siebie podtrzymać na duchu.

Ich zaletą jest przede wszystkim lekkość, inteligentny dowcip i spory dystans autorki do tego, co w życiu trąci fałszem, pustką i nijakością. Książka ilustrowana jest afiszami ze spektakli, które znaczą aktorską drogę wybitnej aktorki.